



Formuła się wyczerpała. Czarni Rudzienice zmieniają trenera!

data aktualizacji: 2024.12.11



W futbolu, tak jak w zuci, bywa tak, że dana formuła wyczerpuje się. To co działało jeszcze niedawno aktualnie może już nie funkcjonować. Tak się właśnie stało w drużynie Czarnych Rudzienice - z zespołem grającym w klasie okręgowej żegna się właśnie trener Jarosław Płoski, który za wyniki drużyny z gminy Hawa odpowiadał przez ostatnie sześć lat!

Już sam fakt tak długiego stażu w jednym klubie świadczy o tym, że był to **związek mocny, dobry, lojalny**. I nawet teraz, mimo rozstania, **obie strony nie czują do siebie pretensji, żalu** itd. Jest raczej zrozumienie i brak złej krwi.

Zespół z Rudzienic po rundzie jesiennej sezonu 2024/25 zajmuje **12. miejsce** w tabeli grupy 2 klasy okręgowej. **Czarni zdobyli 12 punktów** (3 wygrane - 3 remisy - 8 porażek). Nie jest to na pewno wynik rewelacyjny, nie jest też tragiczny. To jednak **nie rezultaty są najważniejsze** w tym przypadku, ale właśnie to wyczerpanie się pewnej formuły, o której mowa na początku. I potwierdzają to w rozmowie z nami obie zainteresowane strony - zarówno klub, jak i szkoleniowiec.

Już od jakiegoś czasu docierały do nas informacje, że **Czarni mogą zmienić trenera**. Dzisiaj rano potwierdził nam to **Daniel Boros**, członek zarządu LZS-u z Rudzienic.

- To na pewno nie była łatwa decyzja, bo wszyscy w klubie bardzo doceniamy zasługi trenera Jarosława Płoskiego na rzecz Czarnych. Od początku do końca, przez te sześć ostatnich lat, szkoleniowiec ten wykazywał się profesjonalizmem, przywiązaniem do klubu itp. To trudne rozstanie, ale chyba taka decyzja jest obecnie najlepsza

- mówi w rozmowie z nami **Daniel Boros**.

- Zarówno my, jak i trener Płoski czujemy, że coś się skończyło, coś wypaliło, ten przepis na drużynę już nie działa. Dlatego też, po rozmowach z trenerem, postanowiliśmy, że czas na nowego szkoleniowca. Nie zmienia to jednak faktu, że o Jarku mówimy i myślimy tylko dobrze. To pasjonat futbolu. Kto wie, może w przyszłości nasze drogi jeszcze się zejdą...

- dodaje Boros, podkreślając w trakcie rozmowy z nami, jak duży wkład **szkoleniowiec z Hawy** miał w rozwój klubu na przestrzeni ostatnich lat. To właśnie z Jarkiem Płoskim na trenerskiej ławce Czarni wywalczyli w sezonie 2020/21 **awans z A klasy** do okręgówki.

Trener także nie ma żalu i również uważa, że takie rozwiązanie jest obecnie najlepsze - dla każdej ze stron.

- Nie było już tego gazu, tej energii, tej pary. O możliwości opuszczenia klubu przez mnie rozmawialiśmy tak naprawdę już w trakcie rundy jesiennej, ja także czułem, że coś się kończy i trzeba to zmienić

- mówi w dzisiejszej rozmowie z nami były bardzo dobry piłkarz, który następnie został trenerem (początkowo grającym), a prowadził m.in. **Jeziorka Hawa, Osę Biskupiec Pom., GKS Wikielec** czy **Unię Susz**.

Nowym trenerem Czarnych został **Maciej Czerkawski**, ostatnio związany z **Jeziorkiem Hawa**, gdzie prowadził drugi (nieistniejący już) zespół. To także

informacja potwierdzona już przez klub z Rudzienic, choć oficjalnego komunikatu na stronie w social mediach Czarnych jeszcze na razie brak.

A co dalej z trenerską karierą Jarosława Płoskiego? Będzie ciąg dalszy czy już raczej „emerytura”? Może więcej dowiemy się od samego zainteresowanego przy okazji **podsumowania rundy jesiennej w okręgówce**, które wkrótce opublikujemy na naszym portalu.

zico

kontakt@infoilawa.pl

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/76714-formula-sie-wyczerpala-czarni-rudzienice-zmieniaja-trenera>